

Przez dobę montowali komputery by stworzyć z nich dzieła sztuki



FOTO: GEFORCE GARAGE – wszystkie drużyny

Zawodnicy z Czech, Polski i Rumunii zaprezentowali na żywo swoje umiejętności w modyfikacji komputerów nawiązujących do gry Destiny 2.

W katowickim studio ESL Arena zakończyła się rywalizacja GeForce Garage w budowie i modyfikowaniu komputerów. Zespoły z Czech, Polski i Rumunii przez 24 godziny bez chwili snu lub dłuższych momentów wytchnienia tworzyły swoje dzieła, nawiązując tematycznie do gry Destiny 2. W tworzeniu elektronicznych konstrukcji przy użyciu spawarek i szlifierek zawodników dopingowały setki tysięcy kibiców oglądających transmisję online.

Czasy, w których wielbiciel majsterkowania przy sprzęcie komputerowym stanowili specyficzną niszę, a na ich pasję patrzono z lekkim przymrużeniem oka, dawno mamy już za sobą. Dziś zawód gracza czy specy od moddingu spokojnie może stać się sposobem na życie. Najlepszym dowodem na to, jaki potencjał ma w sobie świat e-rozrywki, jest zakończona właśnie dwudniowa impreza GeForce Garage.

W Katowicach od 3 do 4 października, przez okrągłą dobę, trwały międzynarodowe zmagania w kreatywnym montowaniu komputerów. Trzy zespoły z Czech, Polski i Rumunii rywalizowały ze sobą w usprawnianiu wydajności sprzętu PC i takim jego rozbudowywaniu, by wyglądał jak najbardziej widowiskowo. Wszystko przy użyciu tych samych komponentów i spawarek, wycinarek oraz szlifierek kątowych. Wszelkie chwytów dozwolone, liczyły się wiedza techniczna, kreatywność i zmysł estetyczny. Uczestnicy sami zdecydowali, że spędzą przy warsztacie cały zaplanowany czas, nie udając się podczas rywalizacji na dłuższy wypoczynek.

„To było naprawdę potężne wyzwanie, wymagające nie tylko talentu,

Przez dobę montowali komputery by stworzyć z nich dzieła sztuki

odpowiedniej wiedzy i technicznej smykałki. Liczyły się przede wszystkim koncentracja i upór, tak aby po 12 godzinach oczy same się nie zamykały i ręce nie opadały z wycieńczenia. Ostateczne dzieło nie mogło być efektem naszej czystej fantazji, ale musiało nawiązywać do gry Destiny 2” – tłumaczy Staszek ‘Tips’ Wiertelak, kapitan polskiej drużyny, miłośnik gier komputerowych i kinoman, znany m.in. z projektu Tron dla Gracza.

„Przyznaję, że były momenty, gdy chciałem rzucić narzędzia w kąt, by wreszcie zrobić sobie przerwę. Ale udało mi się wytrzymać, a zabawa była przednia” – dodaje.

Staszkowi Wiertelakowi na zawodach towarzyszył Jarek ‘Blackwhite’ Arczyński. Obaj musieli zmierzyć się z godnymi rywalami, bo w skład rumuńskiego zespołu wchodził Tudor ‘Monstru’ Bădică i George ‘Papa Jock’ Poteca, zaś Czechów reprezentowali Filip Karel oraz Josef ‘PKBO’ Dvořák. Uznane nazwiska w tej branży. „Koleczy z Polski i Czech radzili sobie doskonale i ale my musieliśmy się mocno natrudzić, by pokazać na co nas stać”- komentuje ze śmiechem Tudor Bădică z rumuńskiego teamu.

Zmagania podczas GeForce Garage obserwowano na żywo w transmisjach poprzez serwisy YouTube, Twitch i Facebook 300 tysięcy osób. Było to drugie wydarzenie z tego cyklu, rozgrywane w naszym kraju.

GeForce Garage to przedsięwzięcie firmy NVIDIA, stanowiące kompendium wiedzy i ciekawostek, dzięki którym każdy może samodzielnie złożyć swój komputer, dostosować jego wygląd do indywidualnych potrzeb czy zadbać o jego poprawne działanie. GeForce Garage inspirował do działania, ale również pomagał realizować marzenia. Na zorganizowany dwa lata temu konkurs, który wyłonił „mechaników” GeForce Garage w Polsce, zgłosili się pełni pasji miłośnicy komputerów w różnym wieku. Dzięki ich zaangażowaniu stworzono

Przez dobę montowali komputery by stworzyć z nich dzieła sztuki

wideo-poradniki zarówno dla amatorów jak i bardziej zaawansowanych fanów szeroko rozumianej informatyki.